Nr. 99. Wtorek, 29 Kwietnia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Samorząd a kresy.

II.

Lwów, 28. kwietnia.

Te dwa kardynalne punkty ze stanowiska kresowego, kontrola samorządu i zabezpieczenie odpowiedniego ustosunkowania personalnego składu ich ciał reprezentacyjnych w celu usunięcia tychże z pod politycznych wpływów, winne być naszem zdaniem wzięte pod rozwagę ciał ustawodawczych, które winne wyszukać odpowiednie kautele dające pewność, że idea samorządu na kresach nie zostanie spaczona, że charakter samorządów, jako instytucyj administracji społecznej nie zostanie zatracony i że samorządy skutkiem wprowadzenia projektowanych ustaw nie przekształcą się w polityczne placówki, pogłębiające wśród nieuświadomionej ludności szkodliwe nawet dla niej samej separatystyczne ideje.

Wreszcie jako wspólną wadę wszystkich projektów uważamy brak jasnego określenia zakresu działania poszczególnych działów samorządu terytorjalnego. Obywatel jest świadomy tego do jakich świadczeń na rzecz samorządu może być pociągnięty, nie ma jednak pewności, co w zamian za to od niego otrzyma. Konieczny jest nadto rozdział sfery czynności własnych od sfery tz. czynności zleconych, które ustawy przelewają na samorządy w formie nader elastycznej i nieuchwytnej. Czynności zlecone należałoby określić wyraźnie i niedwuznacznie jako sprawy, które zostaną samorządom przekazane i poruczone ustawami w celach administracji państwowej, w zakresie ściśle temi ustawami określonym. Przytem należałoby równocześnie wyszczególnić władze uprawnione do wydawania poleceń i uznać jako takie władze administracyjne. Inne zaś władze mogłyby udzielać poleceń tylko za pośrednictwem władz administracyjnych. W ten sposób możnaby uniknąć dzisiejszego stanu rzeczy, że każdy resort władzy, a nawet instytucje. o charakterze prawnopublicznym roszczą sobie prawa do wydawania samorządom poleceń, obciążających niepomiernie budżety komunalne bez żadnej rekompenzaty i absorbujących pracę samorządów ze szkodą dla ich własnego zakresu działania.

Przy omawianiu projektów ustaw ograniczymy się do spraw ogólniejszego i zasadniczego znaczenia, gdyż szczegóły będą omówione wyczerpująco w pismach fachowych, na zjazdach zainteresowanych samorządów, a wreszcie podczas narad Komisji administracyjnej, tudzież na plenum ciał ustawodawczych.

Sensacyjny spisek sowiecki na Wołyniu.

Zamierzona akcja powstańcza zmierzała ku oderwaniu od Polski Kresów Wschodnich. — Akcję wspomagały sowiety. — Liczne aresztowania. — Jak wpadnięto na trop spisku? — Zawieszenie „Naszego Kraju". — W sprzysiężeniu brali udział komuniści polscy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Łuck, 28. kwietnia.

(B) Dotychczas planowane zaburzenia na terenie wołyńskim przypisywano potężnej i szeroko rozgałęzionej szajce bandytów. Tymczasem zbadanie sytuacji i dotychczasowe dochodzenia **okazują oczywiście, że chodziło o silną akcję powstańczą, idącą po linji oderwania od Polski naszych Kresów południowo - wschodnich.**

Trzeba silnie podkreślić, że akcja była wspomagana przez sowjety, a **kierowana z Charkowa.** Głównym kierownikiem zbrodniczego przedsięwzięcia był jeden z głośnych wojskowych sowieckich, przebywający w Charkowie, którego nazwisko trzymają w ścisłej tajemnicy.

Aresztowania przybierają coraz większe rozmiary. Dotąd ujęto 100 osób. Organizatorami spisku byli kolejarze i wojskowi, tworząc t. zw. trójki, piątki i dziesiątki. Posiadali oni plany mostów, fotografje rozmaitych budynków, zamierzali wysadzać mosty i palić folwarki.

Jakkolwiek śledztwa, prowadzonego w tajemnicy, dotąd nie ukończono, możemy jednak podać w jaki sposób wpadły nasze władze na trop spisku.

Dwaj studenci ukraińscy z Krzemieńca wołyńskiego, którzy byli członkami organizacji wojskowej, usiłowali przejść przez granicę sowiecką. Straż sowiecka, nie mając względem nich specjalnej instrukcji nie chciała im pozwolić przekroczyć granicy. Wówczas studenci przesunęli się wzdłuż granicy po stronie polskiej, doszli do toru kolejowego i zwrócili się do budnika z prośbą o nocleg. Budnikowi wędrowcy wydali się mocno podejrzani, oddał ich przeto w ręce policji. Tutaj znaleziono przy aresztowanych **tajne dokumenty, świadczące o przygotowaniu ruchu spiskowego na Wołyniu.**

W związku z temi wypadkami zawieszono w Łucku tygodnik ukraiński „Nasz Kraj". Aresztowano ponadto **nauczyciela Alembowicza, który był współpracownikiem tego wydawnictwa i komendantem spisku na terytorjum wołyńskiem.**

Okazuje się dalej, że organizacja **komunistyczno dywersyjna na terenach Wschodniej Polski była ekspozytura komunistycznej partji robotniczej w Polsce. W dniu 1 maja miała organizacja dokonać wielu aktów sabotaży. Cały ruch miał się rozpocząć od rozbrojenia policji. Władze mają w rękach cały materjał dowodowy. Aresztowani zeznają zgodnie, że mieli ściste porozumienie z organizacjami sowieckiemi i bibułę z polskiej partji komunistycznej.**

Ten zamierzony spisek wywarł ogromne wrażenie nie tylko na zamierzonym terenie działania, ale również w całej Polsce. Opinja publiczna całego Państwa spodziewa się od rządu stanowczego i energicznego działania.

Uwagi do ustawy i ordynacji wyborczej dla gminy wiejskiej.

Oba projekty wykazują przeładowanie szczegółami i wprowadzają innowacje, do których ludność kresowa o znacznym procencie analfabetów przyzwyczai się nie łatwo, gdyż dopiero po długim okresie kulturalnego rozwoju pozna ich celowość.

Jako taką nowość należy uważać część drugą ustawy (art. 99. i nast.) wprowadzającą zasady prawne organizacji gromad wiejskich, jako odrębnych związków o charakterze publiczno-prawnym z własną radą i zarządem gromadzkim, co komplikuje ustrój samorządu terytorjalnego, którego pierwszem ogniwem powinna być gmina jedno lub wielowioskowa. Komplikacje te uwydatnią się tembardziej, ponieważ organizacja gromad będzie wręcz niemożliwą do przeprowadzenia z powodu nader szczupłych źródeł finansowych, zapewnionych im w ustawie o tymcz. ureg. fin. kom. Funkcje tego nowego proponowanego związku może zupełnie dobrze spełniać i nadal zebranie gromadzkie, do którego ludność kresowa przywykła i z którem się zrosła. Natomiast byłoby wskazanem nadać pewne uprawnienia organizacyjne gromadom małomiasteczkowym, tzw. osadom miejskim, których potrzeby różnią się znacznie od potrzeb ludności wiejskiej. Z takich osad należałoby powołać do życia w ramach ustroju gminnego pewnego rodzaju jednostki administracyjne, zapewniając im odpowiednie źródła dochodowe.

Uderza też w projekcie w przeciwieństwie do charakteru wójta — charakter sołtysa, jako organu gromadzkiego (art. 118, 119, 120 i nast.) i prawie zupełne uniezależnienie go od administracji państwowej, co może odbić się szkodliwie przy spełnianiu przez sołtysa zadań zleconych przez Państwo.

Również ordynacja wyborcza jest — jak na stosunki kresowe — zbyt skomplikowana, albowiem chłop tutejszy przyzwyczajony jest do powzięcia zgodnej opinii lub uchwały i dlatego woli głosować przez aklamację. Ponadto ordynacja w teraźniejszej formie wprowadzi przy wyborach niewątpliwie pierwiastek agitacji politycznej, Ieo naturalnie odbije się niekorzystnie na samorządzie gminnym.

———o———

Matactwa sowieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28 kwietnia.

(X) Zakładnicy i uchodzcy, którzy w liczbie 117 osób mieli przybyć do Warszawy, nie przybyli ani wczoraj ani dzisiaj. Władze sowieckie utrudniają powrót zakładników i byłych więźniów. Zawiadomili przytem, że 9 więźniów nie powróci. Ostatecznie przyrzekli, że wymiana nastąpi dzisiaj w poniedziałek o godz. 9 rano. Należy obawiać się nowych trudności z tego względu, że gdy sowiety 9 więźniów nie wypuszczą, władze polskie 9 komunistów więźniów Rosji nie wydadzą.

Uroczyste otwarcie IV. Targów w Poznaniu.

(Telefonem od naszego koresp.).

Poznań, 27. kwietnia.

(X). Dzisiaj odbyło się tu uroczyste otwarcie Targów Poznańskich, na które przybyli prezes ministrów Grabski, min. Tyszka i inni. O godz. 10.55 wyjechał pan Prezydent Rzpltej w towarzystwie wojewody na otwarcie Targów. W sali wieży górnośląskiej powitał pana Prezydenta prez. miasta Ratajski, poczem pan Prezydent otworzył IV. Targi Poznańskie przy dźwiękach wszystkich syren. Następnie **odbyło** się zwiedzanie poszczególnych pawilonów Targów. Z placu Wieży Górnośląskiej udał się pan Prezydent ze świtą na plac Drwęskiego i obejrzał tam stojący na relsach pierwszy wóz tramwajowy, zbudowany polskiemi siłami. Po placu Targów oprowadzał pana Prezydenta Rzpltej dyrektor Targów Poznańskich Krzyżankiewicz. Następnie udał się pan Prezydent do ratusza na śniadanie, wydane przez miasto. W złotej sali ratusza wygłosił prezydent miasta Ratajski serdeczne i podniosłe przemówienie, w którem wyraził radość i dumę miasta Poznania z powodu odwiedzin pana Prezydenta.

O godz. 16 odbyło się poświęcenie pierwszej polskiej fabryki samolotów „Samolot". Imieniem Rady nadzorczej powitał pana Prezydenta poseł dr. Pie-

chowski. Po poświęceniu warsztatów przemawiali po polsku generał francuski Le Veque, szef departamentu IV. żeglugi napowietrznej oraz piastujący godność przewodniczącego Ligi Powietrznej dzielnicy Wielkopolskiej inż. Dobrzycki.

Przy wejściu do pawilonu na plac Drwęskiego przyjął pan Prezydent pięknie wykonane album Targów Poznańskich. wydane przez p. Fuchsa. W chwili przybycia pana Prezydenta wraz z otoczeniem do Bazaru, orkiestra odegrała hymn, poczem przemówienie powitalne wygłosił prezes Czerwonego Krzyża dr Meissner. W Bazarze bawił pan Prezydent około pół godziny.

W pierwszym dniu otwarcia Targów Poznańskich **zwiedziło Targi 10.000 osób.** Pomiędzy gośćmi zamiejscowymi przybyli na tutejsze Targi: minister pełnomocny Japonji. min. Strassburger. przewodniczący międzynarodow. Trybunału na Górnym Śląsku Calonder oraz delegaci senatu gdańskiego.

---o---

Nowe połączenie kolejowe z Pinczowem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28 kwietnia.

(X) W dniu 3-go maja otworzony zostanie dla ruchu osobowego odcinek kolejki wąskotorowej Kije—Pinczów, budowany w Pinczowie. Odcinek obejmuje 15 klm. W r. 1925 przeprowadzona będzie budowa odcinka obok Krakowa, w ten sposób bogata ziemia Pinczowska połączona zostanie z Krakowem i jego Zagłębiem górniczem.

---o---

Budżet na marzec.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 28 kwietnia.

Budżet na marzec wykazuje przewyżkę dochodów nad wydatkami w sumie 10 milj.. złotych. Pozwoli to minist. skarbu nie korzystać z nadzwyczajnych wpływów jak pożyczka dolarowa i kolejowa, oraz innych, które w d. 30 marca przyniosły około 7 milj. złot. Dzięki nadwyżce budżetu kolej. otrzyma na wydatki inwestycyjne 5 mil. fr. złot.

---o---

Pogrzeb ofiar katastrofy kolejowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Bellinzona, 27 kwietnia.

Wczóraj po południu odbył się uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy. Na pogrzebie przemawiali burmistrz miasta Bellinzony i niem. konzul z Lucerny. Trumny ze zwłokami Helferichа i jego ciotki przewieziono do Zurychu skąd zostaną wysłane do Niemiec.

---o---

Ze spraw ruskich.

Zjazd „narodowy", który nie odbył się. — Okłamywanie własnego społeczeństwa. — Narady faszystów ruskich.

Lwów 28 kwietnia.

(W) Jak już donosiliśmy grupka malkontentów z nieistniejącej już faktycznie partji trudowej, zwołała na dzień 21 kwietnia „Zjazd Narodowy", na którym zjawiło się około 70 delegatów przeważnie lwowskich. Prowincję reprezentowało najwyżej 30 uczestników, co świadczy najwymowniej o zaniku tej partji, która straciła zupełnie znaczenie w kraju.

Policja śledziła przybyszów już z dworca kolejowego i rozpędziła ich z sali „Jad Charusim" najwyżej w 20 minut po rozpoczęciu narady. Twierdzenie więc prasy ruskiej, jakoby Zjazd ten odbył się dzień przedtem i że na nim dokonano wyborów nowego zarządu partji i powzięto szereg rezolucji stanowiących dyrektywę do dalszej działalności partji, jest nieprawdziwe i obliczone tylko na oszukanie własnego społeczeństwa a zwłaszcza mas ludowych i wystawia tylko smutne świadectwo wartości moralnej prowodyrów ruskich. Prawdą jest tylko, że grupka t. zw. niezawisłowców przygotowała trzy rezolucje treści politycznej mające charakter jawnej zdrady państwowej i szereg rezolucji w sprawach szkolnych i ekonomicznych, których nikt nie uchwalał i nad któremi zupełnie nie dyskutowano, gdyż nie było kiedy. Tak samo układano listę członków ściślejszego i Szerszego Narodnego Komitetu składającą się z samych zwolenników „niezawisłości", której również nikt nie aprobował, a nawet nie było czasu na wybór prezesa Narodnego Komitetu.

Faktem więc jest, że partja trudowa przestała legalnie istnieć, nie ma legalnej reprezentacji i nie ma prawa reprezentowania najmniejszego nawet odłamu społeczeństwa ruskiego. Grupa t. zw. autonomistów, zapowiada otwarcie że nie podda się hegemonji „niezawisłowców" i nie bierze na siebie odpowiedzialności za dalsze losy partji.

Próby sanacji partji trudowej skończyły się kompletnem fjaskiem i po 25 letniem istnieniu, schodzi ona z areny politycznej.

Grupa faszystów ruskich, których organem jest pisemko „Zahrawa", krząta się także około utworzenia własnej partji. Dnia 20 bm. odbyły się w Stanisławowie narady zwolenników tej nowej organizacji na których postanowiono utworzyć nową partję polityczną pod nazwą: „Ukraińska Partja Nacjonalnoji Roboty". W naradach wzięło udział około 50 delegatów, którzy wybrali tymczasowy wydział wykonawczy partji w następującym składzie: poseł Pidhirskij prezes, literat Łuckij zastępca prezesa, dziennikarz Palijiw sekretarz i dr Trojan i Szeparowicz jako członkowie.

Bliższego określenia taktyki tej nowej partji nie podano, w każdym razie będzie ona opozycyjnie nastrojona a operować zamyśla wyłącznie wśród inteligencji ruskiej.

Zamknięcie Zjazdu Nauczycieli polonistów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 28 kwietnia.

Wczoraj zakończyły się 3 dniowe obrady Zjazdu Nauczycieli Polonistów. W południe uczestnicy wzięli udział w pogrzebie syna przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego prof. Gallego. Zgodnie z porządkiem dziennym odczytano szereg rezolucji. Po przyjęciu wniosków nastąpiło oficjalne zamknięcie Zjazdu

---o---

Zasilanie Anglji przez Rumunję zbożem i jajami.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Śniatyn 28 kwietnia.

Wedle nadeszłej tu zapowiedzi rozpocząć się mają w najbliższych dniach masowe zwarte transporty zboża i jaj z Rumunii z przeznaczeniem do Anglji. Transporty te będą tranzytowały całą Polskę ze Śniatyna przez Lwów do Gdańska, skąd pójdą dalej morzem. Pośrednictwo objęła firma spedycyjna Schenker i Ska.

---o---

Sobor watykański w r. 1925.

(Telefonem od naszego koresp.)

Rzym 27 kwietnia.

„Tribuna" donosi, że kongregacja Soboru postanowiła definitywnie, aby przerwany w r. 1869. Sobór kościelny watykański był ponownie otwarty w r. 1925.

---o---

Taryfy kolejowe w groszach i złotych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 27 kwietnia.

W wykonaniu rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia **14 kwietnia b. r. o zmianie** ustroju pieniężnego, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw" Nr. 34 ogłasza Ministerstwo kolei żelaznych, że z dniem 28 kwietnia b. r. zmienia się określenia „jednostki taryfowe, centimy złote względnie franki złote" w których wyrażone są opłaty za przewóz kolejami osób, bagażu i towarów, za czynności dodatkowe, za wynajem placów, podstawianie wagonów na bocznice, dokonywanie formalności celnych i t. d. w ten sposób, że „jednostki taryfowe" i „centimy" stanowią grosze, a „franki złote" stanowią złote. — Opłaty pobierać się będzie to w złotych, bądź to w markach polskich stosując relację 1,800.000 Mk. za 1 złoty.

---o---

Napływ niemieckich marek rentowych do Włoch.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Rzym, 27 kwietnia.

„Messagero" omawia sprawę napływu marek rentowych niemieckich do Włoch w związku z przyjazdem licznych turystów niemieckich. Dziennik przypomina fatalne skutki spekulacji na markę niemiecką i wzywa domy bankowe i kantory wymiany, aby mniej skwapliwie mieniały walutę włoską na marki rentowe.

---o---

Zaginiony samolot.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn 27 kwietnia.

Samolot expressowy, który opóścił we czwartek Croidon z dwoma pasażerami udając się do Holandji i który zaginął w drodze został odnaleziony na wybrzeżu angielskiem bez pasażerów. Ponieważ samolot znaleziono nieuszkodzony istnieje nadzieja, że pasażerowie zostali uratowani przez jeden z parowców.

---o---

JERZY BANDROWSKI. 23)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

Przewijały mu się przez mózg resztki blado już tlejących refleksyj. Napił się kawy, zjadł pełną muszlę liliputich ciasteczek i palac popękanemi od pocałunków, piekącemi wargami papierosa, siedział w cieple, pół drzemiąc, wpatrzony w żarzącą się płomieniem szparę stalowego pieca.

Słychać było szczęk drzwi, zapadających się za każdym nowym gościem. Zresztą ludzie chodzili cicho po kamiennej posadzce, trocinami wysypanej.

Oksza drzemał.

Powoli zaczęło się robić koło niego coraz gwarniej. Schodzili się znajomi z widzenia profesorowie uniwersytetu, ludzie dziwni, w stosunkach ze sobą słodko - kwaśni, złośliwi, atakujący się nieustannie.

Jeden z nich, usiadłszy na swem zwykłem miejscu przy stoliku, chwycił się nagle za włosy i wykrzyknął:

— O Rany Boskie! Zdaje mi się, że zapomniałem się uczesać!

— Nic nie szkodzi! — pocieszył go kolega. — Nikt tego nie zauważy! I tak chodzisz zawsze rozczochrany!

Niektórzy z nich przynosili ze sobą w papierku bułkę domową czy kawałek placka, inni rozgrzewali się czarną kawą. Kłócąc się bezustannie to o mnożniki, dodatki, to o sale w uniwersytecie lub stosunek sum asygnowanych na nowe sprzęty czy książki, zgiełk czynili okrutnie giełdowy.

Ten hałaśliwy zgiełk, połączony z echami gwałtownych wybuchów a czasami inwektyw, dobrze robił Okszy na nerwy.

— Czy oni się od czasów Moliera zmienili? — **myślał.** — Są zupełnie tacy sami, jak byli — nietolerancyjni, zawistni, mściwi, zarozumiali. Widać tak musi być. Wogóle — wszystko na świecie musi być tak, jak jest...

Wypił dla orzeźwienia parę szklanek czarnej kawy i wyszedł.

Było wciąż jeszcze wcześnie. Ulice były prawie puste.

— I cóż ja ze sobą pocznę! — biadał Oksza. — Do domu mi się iść nie chce. O jedenastej mam próbę. A. fryzjer!

Wszedł do ciepłego, mydłami i wodą kolońską pachnącego mrocznego lokalu.

— Ostrzydz? Ogolić?

— Ogolić, ostrzydz, umyć głowę, ufryzować, uczesać —

Wskazano mu fotel.

Cierpliwie, z przyjemnością poddawał się wszelkim operacjom. Lubiał, gdy zręczne palce delikatnie muskały mu głowę. Lubiał od czasu do czasu zerkać w lustro i patrzeć, jak jego głowa staje się coraz **czystszą i młodszą.**

Wreszcie wyświeżony, pachnący i zadowolony z siebie wyszedł na ulicę i dumnie rozejrzał się dokoła.

Oto on! Oksza! Artysta i Don Juan! Zerwał dziś z jedną z najpiękniejszych kobiet we Lwowie. A zerwał — dla głupich przywidzeń nocnych! I ona tam po nim płacze, podczas gdy on — wstąpi na wódeczkę, zje porcję sałatki francuskiej, wypije małe piwo i pójdzie sobie, jakby nigdy nic na próbę.

Takie uczyniwszy postanowienie, zajrzał głęboko, lirycznie w oczy mijającej go damie.

Przywidzenia nocne zniknęły bez śladu.

Oksza był w tej chwili zwykłym, zadowolonym z siebie i wiecznie szukającym miłostek aktorem.

(C. d. n.)

Komisja delimitacyjna polsko-czeska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Kraków, 27 kwietnia.

Dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie ścisłych delegacji polskiej i czechosłowackiej Komisji delimitacyjnej. Na posiedzeniu tem po zapoznaniu się z punktem widzenia delegacji czechosłowackiej co do sprawy protokołów granicznych, delegacja polska zaproponowała wyłonienie dwóch podkomisji: do spraw administracyjnych i gospodarczych, które to komisje rozpoczęły obrady o g. 15. Strona polska zakomunikowała podstawy swego projektu co do zabezpieczenia interesów polskich na terenie Jaworzyny. Strona czechosłowacka przyjęła do wiadomości oświadczenie polskie, zastrzegając sobie jego rozważanie i udzielenie odpowiedzi przed następnem posiedzeniem, wyznaczonem na poniedziałek. Prezes Komisji delimitacyjnej pułk. francuski Uffler złożył wczoraj wizytę p. wojewodzie.

—o—

Mniejszości narodowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. kwietnia.

(X.) W związku z wiadomością o inicjatywie Klubu P. P. S. w sprawie uregulowania sprawy mniejszości narodowych w Polsce, zaznaczyć należy, że związek parlamentarny P. P. S. powierza opracowanie wniosku naglego posłom Daszyńskiemu, Czapińskiemu i Niedziałkowskiemu. Posłowie ci mają opracować odpowiedni wniosek razem z przedstawicielami klubu Wyzwolenia. Wniosek ma zawierać: **wezwanie do Rządu, by jak najrychlej przedłożył Sejmowi projekt ustawy, który z jednej strony wprowadziłby w życie zasadę autonomji terytorjalnej dla mniejszości narodowych, zamieszkałych w granicach Rzpltej, oraz pełne równouprawnienie w Państwie żydów i Niemców.**

—o—

Kronika telegraficzna.

—o—

— W dniu wczorajszym zmarł Bronisław Kozakiewicz, znany tłumacz dzieł Sienkiewicza na język francuski i jeden z bardzo czynnych członków Towarzystwa polsko-francuskiego od początku jego istnienia.

— Dzienniki donoszą, że kierownikiem partji niem. narodowej w miejsce zmarłego Helffericha zostanie admirał Tirpitz.

— Jako kandydaci na wiceprezydentów Stanów Zjedn. brani są w rachubę: sekretarz stanu Hughes, były senator Beveridge, oraz gen. Davis. Natomiast gen. Pershing odmówił przyjęcia kandydatury.

— W N. Jorku został utworzony amerykański syndykat banków, który ma za zadanie poczynić ułatwienia dla nowego niemieckiego Banku złotowego w celu otrzymania kredytu. Bank złotowy ma otrzymać jako zaliczkę 5.000.000 dolarów.

— Stowarzyszenie studentów w Królewcu oświadczyło, że może zagwarantować spokojny przebieg uroczystości Kantowskich tylko w tym wypadku, jeżeli o dziele Kanta „Zum ewigen Frieden" nie będzie mowy przez cały czas uroczystości.

— Dr. John, znany badacz słońca w obserwatorjum w Mont Wilson, ogłosił wyniki swoich ostatnich badań dokonanych w temże obserwatorjum, a stwierdzających w zupełności trzecią zasadę Einsteinowskiej teorji grawitacyjnej.

— Wydział bankowy czeskiego ministerstwa skarbu zniósł generalne zwolnienie od obowiązku reglementacji dewiz eksportowych. Obecnie w każdym poszczególnym wypadku musi być wniesione podanie o zezwolenie na wywóz dewiz przeznaczonych na opłatę importowanego surowca.

Nowe przepisy o zabezpieczeniu hipotecznem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 27. kwietnia.

Rada Ministrów w dniu, 26. bm. uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej, na mocy którego umowy zawierane z zastrzeżeniem zabezpieczenia hipotecznego mogą opiewać na waluty obce, albo złote w złocie, oraz może być zabezpieczona hipotecznie przy zachowaniu następujących postanowień: Wierzytelność opiewająca na walutę obcą zabezpieczona hipotecznie płatna jest w walucie polskiej według kursu dnia poprzedzającego zapłatę, można również zastrzedz, aby wierzytelność ta płatna była efektywnie w walucie, w jakiej została wyrażona. Wierzytelność opiewająca na złote w złocie zabezpieczona hipotecznie płatna jest według równowartości 9/31 grama czystego złota za jednego złotego w złocie. Równowartość ta obliczona będzie na dzień poprzedzający zapłatę według wartości złotego ogłoszonej w Monitorze polskim przez Ministra skarbu na podstawie ceny czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnego kursu funta szterlinga w przekazach na Londyn na giełdzie w Warszawie. Można również zastrzedz, aby wierzytelność hipoteczna opiewająca na złote w złocie płatną była efektywnie złotemi monetami polskimi. Wrazie sprzedaży z licytacji nieruchomości wierzytelności hipoteczne w walucie obcej albo opiewające na złote w złocie, opis i obwieszczenie o licytacji winny podawać te wierzytelności bez przerachowania. W dalszem postępowaniu licytacyjnem należy wartość wierzytelności hipotecznych w walutach obcych lub złotych w złocie obliczyć według kursu z dnia poprzedzającego licytację.

Przerachowania do podatku dochodowego.

Lwów, 28. kwietnia.

Na zasadzie ustawy z dnia 6 grudnia r. ub. o zastosowaniu stałej jednostki do obliczania danin, dochodów publicznych i kredytów, Minister Skarbu rozporządzeniem uzupełniającem zezwolił na dokonywanie miarodajnego do ustalenia państwowego podatku dochodowego przerachowania sum markowych na franki złote według wartości franka złotego w dniu otwarcia roku operacyjnego. Natomiast wyrażone w markach pozostałości bilansu zamknięcia rachunków, przedstawiających wartości czysto markowe, mogą być przerachowywane na franki złote według wartości franka złotego w dniu zamknięcia bilansu, miarodajnego do ustalenia podstaw wymiaru podatku. Według tej samej wartości franka złotego mogą być przerachowane kwoty markowe, wydzielone z czystego zysku bilansowego na gratyfikacje pracowników i inne tego rodzaju wydatki — wolne od opodatkowania. Wszelkie inne wydatki, które nie mogą być obliczone od dochodu podatkowego, mają być, celem doliczenia do wyrażonego we frankach złotych zysku bilansowego, przerachowane na franki złote według przeciętnej wartości franka zł. z tego miesiąca operacyjnego, w którym wydatki te zostały poniesione.

Przy przerachowaniu marek na złote, ustala się następującą relację franka:

na dzień	1 lutego	1922 r.	fr. zł. równa się	650	mk.
„ „	1 marca	„ „	„ „ „	670	mk.
„ „	1 kwietnia	„ „	„ „ „	7 0	mk.
„ „	1 maja	„ „	„ „ „	790	mk.
„ „	1 czerwca	„ „	„ „ „	770	mk.
„ „	1 lipca	„ „	„ „ „	940	mk.
„ „	1 sierpnia	„ „	„ „ „	1160	mk
„ „	1 września	„ „	„ „ „	1640	mk.
„ „	1 październ.	„ „	„ „ „	1710	mk.
„ „	1 listopada	„ „	„ „ „	2800	mk.
„ „	1 grudnia	„ „	„ „ „	3300	mk.
„ „	1 stycznia	1923 r.	„ „ „	3400	mk.
„ „	31 stycznia	„ „	„ „ „	6300	mk.
„ „	28 lutego	„ „	„ „ „	8700	mk.
„ „	31 marca	„ „	„ „ „	8100	mk.
„ „	30 kwietnia	„ „	„ „ „	9000	mk.
„ „	31 maja	„ „	„ „ „	10200	mk.
„ „	30 czerwca	„ „	„ „ „	20000	mk.
„ „	31 lipca	„ „	„ „ „	38000	mk.
„ „	31 sierpnia	„ „	„ „ „	48000	mk.
„ „	30 września	„ „	„ „ „	67400	mk.
„ „	31 październ.	„ „	„ „ „	307000	mk.
„ „	30 listopada	„ „	„ „ „	684000	mk.
„ „	31 grudnia	„ „	„ „ „	1220000	mk.

Należności i zobowiązania w obcych walutach pochodzące z okresu operacyjnego, mogą być przyjmowane do frankowego bilansu zamknięcia w ich rzeczywistej wartości wyrażonej we frankach złotych, natomiast pochodzące z okresu poprzedniego winny być przyjęte do bilansu zamknięcia w ich frankowej wartości, wynikającej z przerachowania na frank złoty bilansu otwarcia roku operacyjnego.

— Mac Donald przebywa obecnie na zamku Windsor jako gość króla. Między innymi bawi tam również ambasador amerykański Kelley.

— Kluby piłki nożnej w Szkocji, Irlandji i Walji otrzymały zakaz stawania do zawodów z klubami mocarstw centralnych.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Odroczenie płatności rat podatku majątkowego.

Lwów, 28. kwietnia.

P. Minister Skarbu na zasadzie art. 66 ustawy o podatku majątkowym odroczył od dnia 1 stycznia 1926 r. termin płatności rat podatku majątkowego, przypadających w latach 1924 i 1925 od właścicieli nieruchomości miejskich, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, a których jedynem źródłem dochodu są te nieruchomości, względnie także uposażenie służbowe, praca najemna lub emerytura. O ileby jednak przed dniem 1 stycznia 1926 r. właścicielom nieruchomości miejskich zostało umożliwione zapłacenie podatku majątkowego w trybie, przewidzianym w art. 58 ustęp c. ustawy t. j. listami zastawnemi, opiewającemi na franki złote lub inne waluty, wówczas odroczenie zostanie automatycznie uchylone. Odroczenie terminów płatności nie dotyczy tych właścicieli nieruchomości miejskich, którzy je nabyli tytułem **odpłatnym po dniu 1 stycznia 1919 r.** Przepis ostatniej części art. 66 winien być ściśle stosowany. Zatem w razie sprzedaży nieruchomości odroczenia ustaje i należność podatku majątkowego płatną jest przy sporządzaniu kontraktu kupna-sprzedaży, pod rygorem nieważności kontraktu. Odroczenie będzie przyznawane z urzędu.

Zaopatrzenie emerytalne.

Lwów, 28. kwietnia.

Wobec ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dn. 11. grudnia 1923 (Dz. U. R. P. z r. 1924, Nr 6. poz. 46.) o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych Izba Skarbowa wyjaśnia, że celem przyznania zaopatrzeń w myśl powołanej ustawy, mają emeryci państwowi, którzy przeszli w stan spoczynku po 1. listopada 1918, tudzież wdowy i sieroty po funkcjonarjuszach państwowych, którzy przeszli w stan spoczynku lub zmarli w czynnej służbie po 1. listopada 1918, wnieść nieostemplowane podania do władz, które przyznały poprzednio zaopatrzenia dołączyć do nich załączniki, a mianowicie emeryci: 1) dekret przyznania zaopatrzenia, 2) metrykę ślubu, 3) poświadczenie wspólnego pożycia małżeńskiego oraz 4) zaświadczenie właściwej władzy administracyjnej I. instancji, a) czy żona nie pobiera uposażenia lub zaopatrzenia z instytucji państwowej i b) czy emeryt nie pozostaje w służbie państwowej lub samorządowej, zaś wdowy: 1) metryki urodzeń dzieci, 2) poświadczenie właściwej władzy administracyjnej I. instancji stwierdzające: a) czy wdowa jest funkcjonarjuszem państwowym względnie czy pobiera ze Skarbu Państwa uposażenie emerytalne z tytułu własnej służby lub jakiekolwiek inne zaopatrzenie i b) iż sieroty nie wstąpiły do klasztoru i że nie zajmują jakiegokolwiek stanowiska w służbie państwowej lub samorządowej, oraz 3) ostatni dekret przyznania pensji wdowiej i sierocej.

Niniejsze wezwanie nie odnosi się do emerytów, tudzież wdów i sierót po funkcjonarjuszach b. państwa austrjackiego, co do których ogłosi Izba Skarbowa osobny komunikat po otrzymaniu dalszych wskazówek ze strony Min. skarbu.

Recital Wandy Siemaszkowej

Lwów, 28. kwietnia.

Wanda Siemaszkowa należy do rzędu tych dość rzadkich artystów dramatycznych, dla których nie istnieje przedział między estradą a sceną. Sława jej jako recytatorki datuje się nie od dzisiaj — a wielbiciele jej niepospolitego talentu zachowali w pamięci obok jej znakomitych kreacji dramatycznych także te perły o niezrównanym blasku, jakim niejednokrotnie z estrady koncertowej lśniły w jej ustach poezje naszych wielkich poetów.

Że zatem recital Wandy Siemaszkowej, urządzony w sali ratuszowej na dochód wdów i sierót po dziennikarzach, będzie dla słuchaczy prawdziwą ucztą artystyczną, nie było dla nikogo niespodzianką... A przecież czekało nas na tym wieczorze nowe objawienie. Nie spłynęło ono na skrzydłach owej poezji medjumicznej, w której rzekomo za pośrednictwem pań Domańskiej i Reichmanówny, wielcy poeci: Wyspiański, Słowacki, Mickiewicz i Krasiński przemawiają do nas z za grobu...

Jakkolwiek nie można zaprzeczyć tym utworom pokrewieństwa stylu z dziełami owych poetów jak niemniej podniosłości i dostojeństwa tonu, niemniej wyznać trzeba, że największą zaletą ich było... że wygłosiła je Siemaszkowa, potęga jej talentu była tem najdoskonalszem medium, które wcielało przed nami swoje wizje...

Lecz prawdziwe objawienie nastąpiło dopiero w części drugiej. Recital młodej poezji, znakomite ujęcie nowych form poetyckich i właściwego charakteru każdego z odtworzonych utworów, wydobycie z nich przedziwnych walorów dźwiękowych i kolorystycznych, muzyka, linia i plastyka słowa artystki, dowiodły raz jeszcze, jak jałowe i błędne jest wszelkie szufladkowanie i etykietowanie artystów na stare i nowe szkoły według teorji najprzeróżniejszych „izmów"...

Wanda Siemaszkowa, której nawet w sensie dodatnim, niektórzy z krytyków dali markę „starej dobrej szkoły", dowiodła onegdaj, że w prawdziwym artyście świetlana iskra boża nie zastyga nigdy w malowany martwy płomień — ale rozbłyskuje zawsze nową, zawsze swoistą barwą i blaskiem w tysiącznych a różnorodnych kształtach i przejawach życia.

I do uwypuklenia tej prawdy może najwięcej przyczyniła się poezja medjumiczna części pierwszej. Poważna, natchniona kapłanka patetycznego słowa, umiała w części drugiej rozbłękitniać się rozlewnie w „Listach" M. Kazeckiej, w oryginalnych utworach J. Ziembickiej ciąć „Gradem", ścinać krew „Mrozem", otulać miękuchno „Śniegiem", przerazić wizją demona gry w „Monte Carlo" i zalśnić słoneczną beztroską „Neapolu", wydobyć groteskową nieco rzewność i wspaniałą dynamikę utworów Kossak Pawlikowskiej, rozkołysać głęboki dzwon tajemnic istnienia w „Domu ojcowym" M. Zabojeckiej, a wreszcie w najsilniejszym finale, w przepięknej „Balladzie cygańskiej" Zegadłowicza połączyć wszystkie bogate środki swej ekspresji.

Publiczność, która wypełniła salę ratuszową, zgotowała wielkiej artystce wprost owacyjną podziękę za tę niezwykłą biesiadę artystyczną.

J. Peleńska.

Zniesienie daniny lasowej?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 28 kwietnia.

Korespondent Wasz (K) dowiaduje się, **że danina lasowa ma być w zupełności zniesiona i zastąpiona podatkiem majątkowym** Danina ta obciąża jak wiadomo przemysł drzewny w bardzo wysokim stopniu, jednakowoż wszelkie uwagi i memorjały wnoszone w tej sprawie do władz centralnych, skutku nie odnosiły. **Decyzję uchylenia całej ustawy o daninie lasowej przypisują koła poinformowane interwencji obcych mocarstw ze względu na to, że obywatele obcych państw są w bardzo znacznej mierze w naszym przemyśle drzewnym zaangażowani.**

Represje wobec spekulujących na zamianie waluty.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 28. kwietnia.

Z powodu zmiany waluty ukaże się w tych dniach rozporządzenie Prezydenta Rzpltej w przedmiocie kar za przekroczenia przepisów o relacji marki polskiej do złotego wydane na podstawie ustawy z dn. 11. stycznia o naprawie skarbu i reformie waluty, oraz zgodne z zapadłą uchwałą Rady Ministrów. Rozporządzenie to brzmi: 1) kto w czasie, w którym marka polska i złoty polski są prawnym środkiem płatniczym bezprawnie a) żąda zapłaty w jednym ze środków płatniczych z wykluczeniem drugiego, bądź też odmawia przyjęcia jednego ze środków płatniczych, b) żąda zapłaty według relacji innej niż ustawowa, lub też odmawia przyjęcia zapłaty ofiarowanej zgodnie z relacją ustawową, c) w celu obejścia przepisów o ustawowej relacji środka płatniczego podwyższa ceny albo inne należności, będzie karany grzywną od 50 do 5.000 złotych albo aresztem do czterech tygodni. Obie te kary można orzec także łącznie. 2) Pod przepis paragrafu 1) nie podpadają zaokrąglenia należności w górę do najbliższego grosza albo do najbliższych 10.000 marek polskich. 3) Przepis paragrafu 1) nie wyklucza zastosowania surowszych przepisów ustawowych. 4) Do orzekania o przestępstwach przewidziane są właściwe sądy powiatowe (pokoju).

PKKP. wydała tabelę zamiany marek polskich na złote i złotych na marki polskie od jednego do 1 miljona złotych i od 20.000 marek do 1 miljarda marek. W tabeli zamiany marek na złote wykazana jest wartość w markach przy odejmowaniu groszy i złotych od zaokrąglonych do 10.000 marek polskich.

Konferencja angielsko-rosyjska odroczona.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 27. kwietnia.

Londyński korespondent „Tempsa" donosi, że konferencja angielsko-rosyjska została odroczona i zbierze się ponownie, gdy będzie gotowe sprawozdanie komisji, której poruczono sprawy pozostające w związku z układami. Uważają za prawdopodobne, że prace tej komisji potrwają przez kilka miesięcy.

SPORT.

Jałowość lwowskich zawodów. — Czarni w Warszawie. — Międzymiastowe zawody na fundusz olimpijski. — Wisła bije B. T. C. — Sukcesy polskich jeźdźców w Nicei.

Lwów, 28. kwietnia.

Po zajmujących i wartościowych zawodach świątecznych zawitała na naszych boiskach znowu miernota i nuda. Niedołęstwo lwowskich leaderów klubowych jest wprost niezrozumiałe. Taki dobry termin i pogodny dzień jak wczorajszy znowu nie został wykorzystany i podczas, gdy w wszystkich innych większych miastach Polski rozegrano szereg ważnych i ciekawych zawodów, Lwów może pochwalić się matchem:

Pogoń—Rewera 7 : 1 (3 : 0). Pogoń z czteroma rezerwowymi dawała sobie łatwo radę ze słabym przeciwnikiem, który wyjątkowo tym razem grał fair. Oby ten wyjątek stał się regułą. Sama gra zabójczo nudna. Stanisławowianie uzyskali honorową bramkę z karnego. Dla Pogoni strzelcami byli Batsch, Smarzyński i Garbień, każdy po dwie bramki. Rogów 7 : 3 dla Pogoni. Widzów mało. Sędzia p. Picheta.

Sparta—Metal 3 : 0 (0 : 0). Zawody o mistrzostwo klasy B. na poziomie conajmniej kl. C. Obie drużyny b. słabiutkie. Sędziował p. Szargiel.

Zastępca.

Czarni II. Lechja II. 6 : 1 (3 : 0) i Biali—Jutrzenka 1 : 0 (1 : 0). Zawody o mistrzostwo kl. B.

*

W Warszawie gościli lwowscy Czarni, którzy w walce z tamtejszą Polonją uzyskali wynik remisowy 3 : 3 (1 : 1), przyczem gospodarze grali z dziewięciu rezerwowymi. Z Czarnych jedynie Müller podobał się publiczności. Przedpołudniem odbył się w stolicy doroczny bieg „Kurjera Polskiego" przez miasto na przestrzeni 6.400 m., z następującym rezultatem: 1) Ziffer 21.37", 2) Szelestowski 21.56", 3) Dalewski. Reprezentacja Lwowa pobiła w Lublinie tamtejszą reprezentatywkę 9 : 0, reprezentacja Warszawy odniosła zwycięstwo and łódzką w Łodzi 2 : 0, krakowska zaś musiała zadowolić się wynikiem 1 : 1 z teamem śląskim w Katowicach. W Krakowie grali: Jutrzenka—Olsza 1 : 1 (1 : 0), Cracovia II.—Wisła II. 4 : 2 (2 : 1) i Wisła—B. T. C. (Budapeszt) 3 : 1 (2 : 1).

Międzynar. konkursy hippiczne w Nicei. Rezultaty rozgrywanych tutaj konkursów hippicznych dla przedstawicieli wojska polskiego: W nagrodach armii cudzoziemskich ósme miejsce zajął ppułk. Rummel, nagroda komitetu uroczystości ser. I. pierwszy ppułk. Rummel, drugi kap. Roztworowski, trzeci por. Królikiewicz. Nagroda księstwa Monaco ser. I.: pierwszy por. Królikiewicz.

*

Telefon redakcyjny od samego rana odzywa się co chwila. Sportowcy lwowscy z niecierpliwością oczekują wyniku matchu bokserskiego Carpentier—Townley, który wczoraj odbyć się miał w Wiedniu, a na który oczy całego świata sportowego były zwrócone. Dotychczas jednak wyniku powyższego matchu nie otrzymaliśmy.

Kronika.

Poniedziałek, 28 kwietnia: Rz. kat. Pawła od Krz. — Gr. kat. Pon Woskres. — Słow. Żywisława.

Dyrektor lwowskiej Izby Skarbowej Podsekretarz Senatu Dr. Ignacy Weinfeld wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy.

(X) **Dr. Chodźko, delegat Rządu polskiego** do międzynarodowego biura hygieny w Paryżu, wyjechał dziś do Warszawy na doroczną sesję tejże instytucji.

Bank Polski podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 29. bm. kasy Banku czynne będą od 8.30 do 13.30.

„Łatki lwowskie", wtorek, środa, czwartek, 29. 30 kwietnia i 1 maja w Kasynie Miejskiem (Koło lit.art.) ostatnie przedstawienia. Początek o godz. 8. w. Treść na programach.

„Panie kochanku". Z wielkim pietyzmem i z dużym nakładem pracy przystępuje opera nasza do wystawienia dzieła cenionego kompozytora Dyr. Lwowskiego Tow. Muzycznego, Mieczysława Sołtysa. Opera ta, która ujrzymy z końcem przyszłego tygodnia otrzyma świetną oprawę dekoracyjną i przepyszne kostjumy. Praca nad wystawieniem „Panie kochanku" jest w pełnym toku, próby pod kierunkiem reżysera Mikołaja Lewickiego i kapelmistrza Lehrera odbywają się codziennie. Premiera „Panie kochanku" będzie napewne świętem muzycznem we Lwowie i zainteresuje najszersze warstwy naszego miasta.

Po uskutecznionej naprawie mostu na Bugu pod Ulwówkiem został podjęty z dniem 25. kwietnia ogólny ruch na odcinku Sokal-Włodzimierz Wołyński.

Bilety okresowe. Wobec natłoku publiczności przy wydawaniu biletów okresowych (miesięcznych, sezonowych i szkolnych) zarządziła Dyrekcja kolejowa w celu ułatwienia szybkiej odprawy stron zgodnie z obowiązującymi przepisami, że należy złożyć zamówienia na bilety na trzy dni przed końcem miesiąca. Wyjątkowo w tym miesiącu będą wykonane zamówienia złożone 29. kwietnia. Dyrekcja kolei państwowych na przyszłość nie będzie bezwarunkowo wydawała biletów w dniu złożenia zamówienia.

Święto 3-Maja. Dekoracja miasta. Nalepki T. S. L. są do nabycia w sklepach i kioskach wszystkich dzielnic miasta. Cena nalepki mp. 200.000 za sztukę. — Dla okien wystawowych wydano odrębne nalepki w cenie po 5,000.000 mp. — Sprzedaż nalepek rozpoczyna się 29. kwietnia br. — Sklep komitetu mieścił się będzie przy ul. Akademickiej 22 (obok sklepu WP. Zalewskiego) gdzie nabywać można prócz nalepek i odznak inne wydawnictwa T. S. L. Bilety na Akademię, która odbędzie się 2go maja w sali ratuszowej, oraz bilety na uroczyste przedstawienie „Kościuszko pod Racławicami" w d. 3 maja w Teatrze Wielkim o g. 3 popoł. są do nabycia w lokalu T. S. L. ul. Fredry l. 3, I. p. począwszy od 1. maja br. w godzinach urzędowych.

(m) **Okręgowy Zjazd kolejowych zwrotniczych i przetokowych** tej najbardziej upośledzonej pod względem kategorji służbowej odbył się we Lwowie z inicjatywy Zarządu okręg. Polskiego Związku kolejowców. Na Zjazd ten przybyli delegaci z Przemyśla, Sambora, Stryja, Złoczowa, Tarnopola, Rawy Ruskiej, Zagórza i Brzeżan. Przewodniczący udzielił głosu referentowi p. **Kacanikowi** z Przemyśla, który przedstawił cel urządzenia Zjazdu. Następnie przemawiał na temat przyszłej pragmatyki służbowej p. **Kryciński**, a imieniem dyżurnych ruchu p. **Stop.**, który scharakteryzował system protekcyjny przy zaszeregowaniu tej kategorji służbowej i pokrzywdzeniu awansowem. Po obszernej ożywionej dyskusji uchwalono rezolucje, domagające się dodatków za nocną służbę, pauszal na buty, premje za przetaczanie, dodatki zwrotnicze za pociągi pospieszne, umundurowanie pełne, przesłać Zarządowi Głównemu P. Z. K. w Warszawie. Ponadto będzie wysłaną delegacja do M. K. Ż., która przedłoży memorjał w powyższych sprawach.

Sztuka fotograficzna, rozwijająca się coraz więcej w kierunku artystycznym, dzięki gronu osób, składającem się z pośród artystów malarzy, właścicieli pierwszorzędnych zakładów fotograficznych i miłośników sztuki fotograficznej, będzie mogła wykazać postępy swoje w projektowanej na jesieni br. w Warszawie wystawie fotograficznej. W tym celu odbyło się zebranie w atelier p. Kirchnera, na którem wyłoniono tymczasowy komitet wystawy, do którego weszli pp. archit. R. Biske, sędzia Czerwiakowski, Wł. Kirchner, Fr. Kowalewski, art. mal. Lasocki, red. M. R. Magnuski, J. Malarski i Br. Mieszkowski. Wystawę postanowiono urządzić p. n. „Powszechnej Wystawy Fotograficznej" ze względu, iż obejmować będzie wszystkie ziemie Rzeczypospolitej.

(ip.) **Pierwsze grzmoty wiosenne.** Wczoraj wieczorem po dniu chłodnym jakoby jesiennym, nastąpiło nagłe ocieplenie atmosfery a równocześnie niebo zasnuło się chmurami, z których wkrótce potem lunęła prawdziwie wiosenna ulewa z towarzyszeniem przeciągłych grzmotów. Dzisiejszy słoneczny dzień zdaje się świadczyć, iż grzmoty wczorajsze były heroldami zwycięskiej nakoniec wiosny...

Komitet sprowadzenia zwłok Henr. Sienkiewicza ze Szwajcarji projektuje uroczystości żałobne z początkiem października rb.

Praktyczny kurs języka francuskiego w zakresie techniczno-przemysłowym i handlowym otwarty zostanie przez Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej 10. maja br. Nauka odbywać się będzie wieczorem i trwać będzie 3 miesiące. Bliższe szczegóły w kancelarji Oddziału techn. przemysł. ul. Bourlarda 5. II. p. od godz. 9—2.

Wypożyczalnia książek szkolnych im. Komisji Edukacji Narodowej, założona przy lwowskiem Kole „Stowarzyszenia Chrz. N. Nauczycieli szkół powszechnych" z inicjatywy senatora p. Sieńskiego, a dzięki ofiarności lwowskich firm wydawniczych, rozpoczęła swą działalność 27 października 1923 r. W szczególności ofiarowały dla Wypożyczalni: Księgarnia Naukowa 497, Książnica TNSW. 758, Wydawnictwo książek szkolnych im. Ossolińskich 493 podręczników szkolnych. Zarząd Wypożyczalni zajął się przedewszystkiem zinwentaryzowaniem książek, a następnie zawiadomił Dyrekcje i Zarządy szkół wszelkiej kategorji o rozpoczęciu działalności, zwracając się z prośbą o podjęcie podręczników. Na podstawie zgłoszeń obdzielono następujące Zakłady naukowe: Gimnazjum II, V. i XI. 95, II. Seminarjum żeńskie 43, Kursa Tow. Pedag. 130, Państw. szkoła zawod. żeńska 18, 14 szkół powszechnych 268 książek. Ogółem wydano dotychczas 554 podręczników. Zarząd Wypożyczalni poczuwa się do obowiązku złożenia najserdeczniejszego podziękowania wyżej wymienionym firmom i wyraża przekonanie, że tak te, jak i inne firmy nakładowe, tudzież osoby prywatne, którym nieobojętny los ubogiej młodzieży polskiej, zasilą Wypożyczalnię książkami z początkiem przyszłego roku szkolnego, by można było obdzielić jak największą jej ilość.

(h) **Zaginięcie 14-letniej dziewczynki.** Anna Denska, żona ślusarza kolejowego, zam. przy ul. Świętokrzyskich 41 doniosła wczoraj, że **14-letnia** jej córka Marja Helena wydaliła się onegdaj z domu i więcej nie wróciła.

(h) **Obława w dzielnicy I. i II.** Wczoraj w nocy funkcjonarjusze komisarjatu P. P. I., przeprowadzili obławę w rejonie dzielnicy I. i II., przyczem aresztowali 24 osobników podejrzanych, lub też poszukiwanych przez policję.

(h) **Pod koła tramwaju** wpadł wczoraj na pl. Bilczewskiego 3-letni Leopold Löner i na szczęście doznał tylko lekkiego uszkodzenia.

(h) **Ofiara strzelaniny świątecznej.** Ze Słonek pow. Lwów, sprowadzono wczoraj na Pogotowie ratunkowe niejakiego Zrynka, który podczas strzelaniny z okazji świąt ruskich, doznał poszarpania całej ręki.

Uroczyste otwarcie Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. kwietnia.

(X) Ściśle według programu i z całą podkreślenia godną punktualnością odbyła się w dniu dzisiejszym uroczystość otwarcia Banku Polskiego. O godz. 8 rano odprawił ks. Arcybiskup Kard. Kakowski uroczyste nabożeństwo w archikatedrze św. Jana. W nabożeństwie wzięli udział: Rząd in corpore z Prezesem Rady Min. Grabskim, Marsz. Sejmu Rataj, Marszałek Senatu Trąmpczyński, przedstawiciele poszczególnych klubów sejmowych i senackich, cała Rada Nadzorcza i Dyrekcja Banku Polskiego z przedstawicielami urzędników i robotników, generalicja, korpus dyplomatyczny, łącznie z przedstawicielami świata przemysłowego, handlowego, oraz publiczność. Punktualnie o godz. 9 rozpoczęła się uroczystość otwarcia w gmachu Banku Polskiego przy ul. Bielańskiej. Uroczystość rozpoczął przemówieniem Prezes Rady Min. Grabski, który podkreślił, iż przystępujemy obecnie do aktu, który ma być nowym, trwałym związkiem pomiędzy Państwem i społeczeństwem polskiem z jednej strony, a nową walutą, złotym polskim, z drugiej strony.

Prezes Rady Min. mówił w dalszym ciągu, że dotychczas związek pomiędzy społeczeństwem a marką polską był luźny. Marka polska była nam narzucona i nie udzieliliśmy jej ani trwałych fundamentów materjalnych, ani moralnych. Nie szanowaliśmy tej dawnej waluty. Pragnęliśmy, by ona za nas wykonywała wszystkie wysiłki konieczne, o ile społeczeństwo ma osiągnąć pewne bogactwo. Nowa waluta może spełnić swoje zadanie wówczas, o ile zostanie mocno ufundowana i o ile będzie szanowana. Nie możemy wymagać od niej, by tworzyła dla nas bogactwo. Bogactwo osiągnąć można tylko przy pomocy pracy ludzkiej. Nowa waluta nie będzie nas wyręczała, o ile my pracować nie będziemy. O ilebyśmy chcieli nadużyć jej w tym względzie, to natychmiast obróci się ona tak jak dawna waluta na zło społeczeństwa, zacznie się chwiać i nie będzie mogła w tym kierunku oddziaływać, jak my się tego spodziewamy po niej. Żądamy od niej, by dała spokój całemu społeczeństwu i była w stanie każdemu udzielić swego ciepła. Waluta może służyć jednemu tylko zadaniu. Nie może tworzyć nowych, któreby były tylko pozorne, ma być tylko miernikiem wartości, bo już ten miernik jest wielkiem dobrodziejstwem, gdyż daje on spokój wszystkim, daje możność pracować uczciwie i przy tej pracy dorabiać się bogactwa. To też jeżeli nas nie było stać dotychczas na ten wysiłek moralny, to objaśnić to należy tem, że byliśmy zbyt młodzi i grzeszyliśmy temi brakami, takie w młodości są dopuszczalne. Dziś jednak społeczeństwo nasze musi być dojrzałe, bo wątpiły już inne społeczeństwa, czy potrafimy być dojrzałymi. Mamy walutę mocno ufundowaną materjalnie i możemy być pewni, że spełni ona swoje zadanie, na niej spoczywające. Będziemy mogli wówczas z całym spokojem oprzeć nasz byt na pracy i w tej pracy widzieć sprawiedliwą miarę dla każdego. W potęgowaniu pracy naszego społeczeństwa musimy widzieć główne źródło potęgi tego społeczeństwa. Za chwilę właśnie — kończył Premjer — ma się odbyć akt nowego trwałego związku z nową walutą i do tego aktu wzywam, abyśmy się odnosili z całą powagą, z jaką winni przystępować poważni mężowie do związku opartego na wypełnieniu wszystkich obowiązków, jakie ze związku tego wypływają.

Mowę Premjera przyjęto hucznymi oklaskami na jego cześć i cześć Prezydenta Rzpltej. Premjer po końcowych słowach odsłonił tablicę marmurową, zawierającą następujący napis:

„Państwo Polskie, powołując do życia w r. 1924 Bank Polski jako ostoję ładu pieniężnego w kraju, jako wyraz duchowej łączności z przedwiekową instytucją tejże nazwy, wyraża wdzięczność tym licznym obywatelom, którzy nie szczędzili ofiar na skarb narodowy".

W tej chwili chór odśpiewał pieśni, poczem prezes Karpiński odczytał przemówienie, będące historją działalności Banku Polskiego z czasów Królestwa Kongresowego. Po nim przemawiał dyr. Mieczkowski, wreszcie reprezentant pracowników Banku złożył hołd Prezesowi Rady Min. Grabskiemu, którego przyjęto hucznemi owacjami. Chór odśpiewał: „Czas do pracy czas", następnie oznajmiono, że Bank przystępuje do normalnych czynności.

Punktualnie o godz. 10.30 Bank rozpoczął wymianę monet na walutę złotową. Pierwsza wymiany tej dokonała prezesowa Karpińska, potem przedstawiciele prasy. Uroczystość odbyła się w głównej sali Banku Polskiego, pięknie przystrojonej. Wywarła na wszystkich uczestnikach bardzo doniosłe wrażenie. Przed gmachem Banku zgromadzony tłum ludności witał owacyjnie Prezesa Rady Min. w czasie przyjazdu i wyjazdu z Banku.

EKONOMISTA

Komisarz Ministerstwa skarbu dla spraw dewizowych we Lwowie donosi nam, że Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że wywóz i wysyłanie zagranicę obligacyj serji I. 5% premjowej pożyczki dolarowej oraz kuponów od tych obligacyj, jak również sprzedaż wzmiankowanych obligacyj i kuponów osobom fizycznym i prywatnym, mającym miejsce zamieszkania zagranicą, są dozwolone i wolne od obowiązku wybierania pozwoleń przewidzianych w par. 13. Rozporządzenia Ministra skarbu w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości z dnia 28. marca 1924 r. (Dz. U. Rzrp. P. Nr. 29 poz. 290).

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 28. kwietnia.

W dalszym ciągu brak zainteresowania. Na przedgiełdzie słabe obroty przy tendencji zniżkowej. Zapotrzebowanie minimalne. Przeważna część akcji bez transakcji. Z kotowanych większe obrotych w Chodorowskich, Ćmielowie, Tespach, B. Hipotecznym i Przemysłowym. W innych papierach niewielkie transakcje. Podaż obfita. Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Chodorów 14000, 14250, 14350, 14400, 14300, 14400, 14500, 14750. Chybie 20750, 21000, drobne 21000. Cegielski 1700, 1650. Gafota 1000. Hipoteczny 1800, 1775, 1750, 1775, 1800. Pokred 240, 275. Przemysłowy 1250, 1260, 1265, 1200. Z. B. K. 475 (450). Ćmielów 2200, 2250, 2225, 2275, 2260, 2200, 2250. Lokomotywy 1375, 1225. Oikos 11500, 11400. Parowozy 1100, 1150, 1200. Pezet 725, 750, 800. Nafta 1700. P. T. B. 340, 350, 345. Rakszawa 8900. Sp. Wydawn. of. sp. 3000. Tespy 16250, 16400, 16000, 16300, 16500, 16750, 16450, 16350. Zieleniewski 31250, 31100.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.
(w tysiącach).

Azot 1050, 1100, Bk Ziemian (100) 150, 155, Elektr. n. S. 700, 550, 525, Gazy 56000, 55500, 55750, 55250 55000, 54500, 54250, 54000. Gazy zachodnie 16000, 16250. Gazolina 4100, 4050, 4075, 4100. Gazociągi 625 Jaworzno (25) 69000, 67000, 66000, 67000, 67500 (drobne) 77000, 76750, 76500, Len z przedpł. 3700, bez przedpł. 3100, Olkusz 1150, 1125, Schön 280000, Węglówki 65, 64, 63.

Giełda zbożowa.

Lwów, 28. kwietnia.

Ruch na giełdzie wzmożony przy obfitej podaży — przewyższającej popyt. Ogólny obrót około 150 ton. Transakcje w pszenicy, życie i owsie. Ceny na ogół utrzymane. Tendencja ustalona. Usposobienie lekko ożywione.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.
Notowania w złotych.

B. P. 075. Cegielski 1.05. Zieleniewski 18.25. Parowozy 075. Dolar amer. 9355. Tenedencja niewyraźna.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

B. P. 1350. Ćmielów 2720. Zieleniewski 32500. Parowozy 1125. Chodorów 14750 płacą. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 28 bm.: Holandja 209.60. Nowy Jork 563¼. Londyn 24.71. Paryż 36.60. Medjolan 25.35, Praga 16.62½, Budapeszt 0.0075. Bukareszt 2.95. Belgrad 702½. Sofja 4.15, Wiedeń 0.0079 i trzy czwarte.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 28. kwietnia.

Dziś tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione, obroty liczne.

Dolary ameryk. 9.310 do 9.320 tys., dolary kanad. 8,850 do 8.900 tys., korony czeskie 270 do 275 tys., leje 47 do 48 tys., franki franc. 530 do 540 tys. franki szwajc. 1.635 do 1,650 tys.

Złoto: 20 kor. 40 do 41 m., 20 frank. 38 do 38½ m., 20 mark. 46 do 47 m., 10 rubli 49 do 50 m.

Srebro: korony austr. 735 do 740 t. 5 kor. 3,700 do 3,800 tys., floreny 1,850 do 1,900 tys., ruble 3.100 do 3.200 tys. kopiejki za rubel 1,300 do 1,400 tys.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 91. Poniedziałek, 28. kwietnia 1924. Waluta markowa:

A. Kursa efektów:

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	
½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—	—	
II. Listy zastawne.							
(bez kuponu bież)	za 100 Marek						
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi.							
(bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1923	1924				
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	1725	1825	1750—1800	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	
Powszechny kredytowy	280	140	—	230	280	240—275	
Przemysłowy	280	130	—	1190	1290	1200—1275	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	470	480	475	450 nf
Zemelny	280	84	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	
b) Handlowe:							
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	

Kategorje.	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	18400	—	—	
Chodorow f. cukru	1000	3000	—	13900	14900	14000—14750	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	20500	21250	20750—21000	
Cegielski	1000	800	—	1650	1725	1675—1700	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	2175	2300	2200—2275	2150-2175 nf
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	1210	1300	1225—1275	
Gafota fabr. obuwia	140	140	—	990	1010	1000	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	3000	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—	
„Nitrat", Zakł. chem.	—	—	—	8[illegible]0	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	11300	11600	11400—11500	
Orthwein. Karasiński	500	200	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	1180	1220	1100—1200	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	720	810	725—800	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	1675	1725	1700	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	330	360	340—350	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	8800	9000	8900	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	15000	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	15900	16900	16000—16750	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	31000	31400	31100—31250	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	36000000	39000000	
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	22000000	23000000	
ŻYTO małopolskie 65/66	1950000	20500000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22000000	24000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18000000	19000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	20500000	22500000	
KUKURUDZA	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
WYKA	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
LEN	—	—	
ŁUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwagi
Mąka pszenna 40%, 0") typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	
GRYSIK kukurydziany	—	—	
MĄKA kukurydziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Z OPERY.

Lwów, 28. kwietnia.

Z okazji trzydziestoletniego jubileuszu jednego z najbardziej zasłużonych artystów opery lwowskiej, Leona Jeleńskiego, wykonano w sobotę, 26. bm., w Teatrze Wielkim Halevy'ego „Żydówkę". Jubilat, którego wydatny, zawsze muzykalnie frazujący o niezwykle sympatycznej barwie głos basowy w długim lat szeregu odniósł na scenie lwowskiej sporo uznania godnych sukcesów, odtworzył onegdaj z niemniejszem powodzeniem postać Kardynała Brogni'ego, popisując się ponownie swą doskonałą, pełną powagi i dramatycznych akcentów kantyleną. Uroczysty nastrój wieczoru przyczynił się niewątpliwie do spotegowania artystycznego waloru tej pod każdym względem udatnej kreacji. W sali teatralnej rozległy się serdeczne i niemilknące oklaski, nie brakło też okazałych upominków kwiatowych, a liczne te objawy ogólnego uznania złożyły się wraz z przemówieniami (dyrekcja teatrów lwowskich, Związek artystów i koledzy) na wspaniałą owację, świadczącą wymownie o znaczeniu chwili i tyloletnich zasług dzielnego śpiewaka.

Jako wykonawczyni partji Eudoksji wykazała p. Marja Fischerowa, śpiewaczka obdarzona pięknym, o szlachetnem brzmieniu sopranem sporo zalet dotyczących zarówno materjału głosowego, jak też jego wyszkolenia i wywiązała się sumiennie ze swego trudnego zadania.

Znakomita — rzec można — obsada innych ról nie uległa żadnej zmianie, a wykonanie całości opery nie przedstawiało nic do życzenia.

(f. n.)

Morderca Róży Lempertowej w rękach policji.

Nadzwyczajne wrażenie, jakie morderstwo to wywołało we Lwowie. — Dochodzenia pod osobistem kierownictwem komendanta Łukomskiego. — Rewelacje kochanki. — Ujęcie mordercy. — Morderca przyznaje się do zbrodni.

Lwów, 28. kwietnia.

(H) Nadzwyczajne wrażenie wywołała we Lwowie wiadomość o morderstwie rabunkowem, popełnionem w połowie b. m. na Róży Lempertowej, właścicielce sklepu korzennego przy ul. Panieńskiej 18. Bestjalski sposób wykonania zbrodni, w biały dzień, na ludnej ulicy, prawie w śródmieściu, w lokalu sklepowym — to wszystko okoliczności, które wskazywały na groźne panoszenie się instynktów zbrodniczych wśród szumowin Lwowa i wywołały głośny okrzyk przerażonej ludności: Schwytać mordercę! okrzyk, który znalazł wyraz w całej prasie lwowskiej. **To też sprawą tą zajął się osobiście komendant Policji Państwowej Łukomski, który zaraz po dokonaniu zbrodni wydał daleko idące zarządzenia w kierunku wyśledzenia i ujęcia sprawcy, a nad wykonaniem tych zarządzeń osobiście czuwał.** A więc bezustanne przesłuchiwania, wywiady, inwigilacje, rewizje i

obławy w dzień i w nocy

słowem systematyczna, celowa praca, która też ostatecznie do upragnionego doprowadziła celu.

Wczoraj został morderca rzeczywiście ujęty, sprawca nie domniemany, na którego wskazywałyby tylko pewne poszlaki, jak to się stało przed kilku dniami, lecz sprawca rzeczywisty, sprawca, który do czynu się przyznał i opisał szczegółowo przebieg ohydnego czynu.

Dochodzenia w sprawie tej, która w ruch wprawiła cały aparat policyjny, prowadził między innymi także **komisarz Konarski**, który na podstawie pewnych poszlaków nabrał przekonania, że mordercą Lempertowej jest niejaki **Władysław Kędzierski.**

Insp. Konarski zarządził natychmiast

aresztowanie kochanki Kędzierskiego,

dziewczyny lekkich obyczajów Julji Malarczuk i, przeświadczony, że bandyci przed kochankami swemi tajemnic nie mają, zaczął ją indagować w kierunku morderstwa przy ul. Panieńskiej. Malarczukówna utrzymywała początkowo, że o niczem nie wie, lecz wzięta w ogień krzyżowych pytań, podała, że 15. kwietnia, gdy wyszła z aresztów policyjnych po odsiedzeniu kary, powiedział jej Kędzierski, że kolega jego Antoni Mysłowski zwany „Tośko" popełnić miał dnia tego jakąś kradzież przy ul. Panieńskiej l. 18, podczas której poszkodowana żydówka skoczyła z balkonu. Gdy Malarczukówna dowiedziała się z gazet o dokonanem morderstwie, pomyślała sobie, że musi to mieć łączność z tem, co jej kochanek opowiadał, nie mówiła jednak nikomu o tem, bojąc się zemsty Kędzierskiego.

Wobec tych zeznań polecił kom. Konarski wywiadowcom Sobolowi i Hoszowskiemu

aresztować Kędzierskiego i Mysłowskiego.

Kędzierski z początku wypierał się wogóle winy, a później przyznał się jedynie do współudziału w zamordowaniu Lempertowej, twierdząc, że stał na czatach przed domem w czasie, gdy Mysłowski w sklepie mordował i rabował. Fakt jednakże, że ręce Kędzierskiego poorane są paznogciami, wskazuje na to, że i on czynnie współdziałał, przy zamordowaniu Lempertowej, która prawdopodobnie rozpaczliwie się broniła.

Obu obwinionych osadzono w aresztach, a przysłuchuje ich i świadków osobiście kierownik urzędu śledczego nadkom. Kozakiewicz, przeważnie w obecności kom. Łukomskiego i podinsp. dr. Torwińskiego. Kędzierski, który ostatecznie przyznał się w zupełności do winy, zachowuje się niemal cynicznie i odgraża się, że uchyli się od kary przez samobójstwo.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek 28 bm. „Żona Hassana Agi".
Wtorek 29. bm. „Żona Hassana Agi".
Środa 30. bm. „Prorok".
Czwartek 1. maja (3 pop.) „Danton" (z powodu święta robotniczego 1 maja).

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek 28. bm. „Myśl" Andrejewa (premiera).
Wtorek 29 bm. „Myśl".
Środa 30. bm. „Myśl".
Czwartek 1 maja „Myśl".

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek 28. bm. „Madi".
Wtorek 29. bm. „Madi".
Środa 30. bm. „Madi".
Czwartek 1. maja „Madi".

*

Poniedziałkowa premiera „Myśli" zapowiada się pod każdym względem niezwykle interesująco. „Myśl" Andrejewa wzbudzi napewno dyskusję na temat treści, która już dawno nie była brana pod uwagę przez autorów, a która przeprowadzona jest w sposób istotnie niezmiernie ciekawy.

„Żona Hassana Agi". Od wtorku tytułową rolę tej barwnej egzotycznej sztuki gra cenona nasza artystka p. Leonja Rasińska.

OGŁOSZENIA.

KURATELE.

P. XVI. 17/24/7. Edykt. Alfred Hołowiecki lat 52 komisarz kontroli skarbowej ze Lwowa z powodu choroby umysłowej w zupełności ubezwłasnowolniony. Kuratorką ustanowiona Olga Hołowiecka.

Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów dnia 13. marca 1924. 2650

SPADKI.

A. V. 462/23/5. Edykt. Dnia 24. listopada 1923 zmarła we Lwowie Antonina z Assów Grafinowa, bez pozostawienia ostatniej woli, rozporządzenia. Gdy jej dziedzice są sądowi nie znani, wzywa się osoby roszczące sobie prawo do spadku, by w przeciągu 1 roku od dnia dzisiejszego do tut. Sądu się zgłosiły i swe prawa do spadku wykazały, ileże w razie przeciwnym spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa przyznanym zostanie. Kuratorem spuścizny ustanowiony adw. Dr. Elkon Marcules Lwów, ul. Sienkiewicza 2.

Sąd powiatowy S. I., Oddział V.
Lwów dnia 9 kwietnia 1924. 2649

AMORTYZACJE.

Nc. VI. 634/24/2. Edykt. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie wskutek złożonej przez Zakład zastawniczy Lombard Lwowski we Lwowie do Lczyn. Nc. VI. 766/23 sumy 7,338.998 Mk. 84 fen. i złożonej przez tenże Zakład do Lczyn. Nc. VI. 819/23 sumy 304,956 Mk. 50 fen., oraz złożonej przez Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. we Lwowie jako następca Wielkiego Banku Związkowego Filja we Lwowie, plac Smolki 5. sumy 426,782.022 Mk., do depozytu sądowego ze sprzedaży niewykupionych przez zastawców, zastawów, pozostałych nadwyżek, wzywa wszystkich tychże zastawców, którym nadwyżki te przypadają, aby w przeciągu roku od 1. maja 1924, licząc, wnieśli do tut. Sądu podanie o wypłatę tych nadwyżek, gdyż inaczej pozostałe sumy wydane zostaną funduszowi biednych miasta Lwowa.

Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów dnia 5 kwietnia 1924. 2651-3

RÓŻNE OBWIESZCZENIA.

Cg. Jc 82/24/3. Edykt przeciw Andrzejowi Padło, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Krakowie przez Franciszka Wojnickiego w Zdrochcu, zastąpionego przez Dra Białego adw. w Radłowie pozew o 70 dolarów 59 cent. Na podstawie pozwu z 25 stycznia 1924 wyznaczoną została audjencja na dzień 10. kwietnia 1924 godz. 9.30 sala 55. Celem strzeżenia praw Andrzeja Padło ustanawia się kuratorem adw. Dra Horstema w Krakowie, tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cyw., Oddział I.
Kraków dnia 11 marca 1924. 2565

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

Lcz. T. IV. 187/23/5. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. 1) Antoni Płatek syn Józefa i Walerji, urodzony 1887 w Marcyporębie: 2) Jan Chwierut syn Jędrzeja Katarzyny urodzony 1881 w Łękach, 3) Jakób Stachura syn Michała i Marji urodzony 1876 w Podchybiu; 4) Jan Błotko syn Jana i Marjanny urodzony 1885 w Komorowicach; 5) Wawrzyniec Pasek syn Jana i Katarzyny urodzony w Brzezince; 6) Michał Bieniak syn Katarzyny urodzony 1890 w Moszczanicy; 7) Paweł Franciszek Dreisecdel syn Jana i Zuzanny urodzony 1880 w Białej; 8) Karol Grajcarek syn Jana i Anny urodzony 1888 w Komorowicach; 9) Jacenty Bury syn Andrzeja i Anny urodzony w Zawoji; 10) Ludwik Dobija syn Marjanny urodzony 1884 w Szczyrku; 11) Franciszek Przystał syn Stanisława i Anny urodzony w Spytkowicach; 12) Stanisław Bicz syn Walentego i Franciszki urodzony 1880 w Myślenicach: 13) Michał Kubasiowski syn Wojciecha i Anny urodzony 1896 w Rądoczy; 14) Franciszek Łętocha syn Piotra i Anny urodzony 1876 w Chemnie: 15) Walenty Janik syn Mateusza i Marjanny urodzony 1876 w Jankowicach; 16) Józef Kubiesa syn Jana i Józefy urodzony 1878 w Trzebini; 17) Józef Tomal syn Andrzeja i Ewy 1879 w Jaworniku; 18) Andrzej Liszka syn Jana i Rozalji urodzony 1881 w Radziszowie; 19) Rudolf Kwaśny syn Józefa i Marjanny urodzony w Szczyrku; 20) Franciszek Kościelniak syn Franciszka i Marjanny urodzony 1897 St. Srawach; 21) Stanisław Rusin syn Wojciecha i Katarzyny urodzony 1894 w Orłowej (Śląsk); 22] Ignacy Rylko urodzony 1877 w Rajczy zaginęli jako uczestnicy wojny światowej i od dłuższego czasu niema o nich wiadomości. Dlatego wdraża się postępowanie celem uznania ich za zmarłych i ogłasza się wezwanie, aby udzielono o nich wiadomości sądowi lub kuratorom, a to: ad 1) Dra Klugerowi, ad 2] Dr. Zimmerspitzowi, ad 3) i 4) Dr. Schlankowi, ad 5], 6) i 7) Dra Kubiczkowi, ad 8) Dr. Korngutowi adwokatowi w Wadowicach zamieszkałym. Zaginionych wzywa się, aby stawili się w Sądzie, lub donieśli o sobie inaczej po sześciu miesiącach od ogłoszenia edyktu, na ponowną prośbę Sąd wyda orzeczenie. 2620

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 4 marca 1924.

L. cz. T. IV. 134/23/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Malina syn Jana i Marjanny z Knapczyków urodzony 7 listopada 1888 w Bieńkówce rolnik brał udział w wojnie światowej jako żołnierz 90 pułku piechoty wojsk austrjackich, doniósł kartka z 22 maja 1917 o życiu z niewoli rosyjskiej, odtąd zaś zaginął bez wieści. Gdy zatem przyjąć można że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek Jana Maliny postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Antoniego Malinę wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 2618

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 30 lipca 1923.

Lcz. T. IV. 199/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Fabijańczyk, syn Wawrzyńca i Magdaleny, urodzony w roku 1887 w Sopotni Małej, powiat Żywiec, zaginął na wojnie światowej na froncie serbskim jako żołnierz 20 pp. i od 4 grudnia 1914 nie ma o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 r. Nr. 128 dz. u. p. i z §. 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 3 lutego 1914 zawarte za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Drowi Wilhelmowi Klugerowi adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego Michała Fabijańczyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 2615

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 22 września 1923.

T. 287/23/3. Edykt. Paweł Gawroński, ur. 3. czerwca 1891 w Bogdanówce ad Połonica pow. Przemyślany, wstąpił do szeregów armii polskiej jako żołnierz polski w r. 1919 brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, a od r. 1920 przepadł bez wieści. Wdrażające postępowanie celem uznania tegoż za zmarłego, a małżeństwa z Anną Hnyda zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Naglerowi w Złoczowie wiadomości o zaginionym do jednego roku od ogłoszenia edyktu w gazecie, poczem Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Złoczów dnia 10. marca 1924. 2622

Lcz. T. IV. 283/23/3. Jan Kuchtaczyk, syn Franciszka i Marianny, urodzony w Sosnowicach 3 czerwca 1883 robotnik, służył w 13 pułku strzelców tyrolskich, potem w Krakowie, ostatnią wiadomość dał 9 sierpnia 1914 r. był potem na froncie i zginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że zaginiony zmarł, zarządza się na wniosek Franciszki Kuchtaczykowej postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do sześciu miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie terminu na wniosek ponowny Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Wadowice, dnia 18 lutego 1924. 2609

OGŁOSZENIE.

Nachman Berl 2 im. Schneider, urodzony 18. sierpnia 1884 we Lwowie, syn Chaji Schneider z Mościsk, kupiec oraz właściciel realności we Lwowie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Schneider na Menker.

Województwo we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. października 1919 D. U. R. P. Nr. 88 p. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90-ciu od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim", które równocześnie zarządza się. 2633

Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29. stycznia 1924 Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 95, oraz reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 21 marca 1924 L. D.K. 1470 I wstrzymane zostały losowanie 4%-ych obligacji pożyczki Gminy m. Krakowa z r. 1909, wskutek czego przypadające w dniu 1. maja 1924. XXX losowanie tych obligacji już się nie odbędzie. 2667

Prezydent
stoł. król. m. Krakowa
wz. Sare mp.

Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 15. kwietnia 1924 r. ustalono

dywidendę

od akcji naszych za rok obrachunkowy 1923 w wysokości

10.000 %

w stosunku rocznym,

czyli za kupon od akcji 200-markowej I i II emisji M. 20.000·—, od akcji 1000-markowej I-X emisji M. 100.000·—, od akcji 1000-markowej XI. emisji za pół roku M. 50.000.

Wypłaty dokonuje się w Centrali i we wszystkich naszych Oddziałach. 2659

Bank Związku Spółek Zarobkowych.

„FAPA"

Fabryka wyrobów papierowych i kartonaży w Czechowicach S. A. we Lwowie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

odbędzie się w sobotę dnia 17. maja 1924 o godz. 5-tej pop. w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, ulica Jagiellońska L. 2

z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie zamknięć rachunkowych i bilansu za rok 1923, oraz udzielenie absolutorjum.

2) Uchwała w przedmiocie zużytkowania czystego zysku za rok 1923.

3) Oznaczenie wysokości wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej za rok 1923.

4) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na rok 1924.

5) Wnioski i interpelacje.

Posiadanie 10 akcji daje prawo do 1 głosu na Walnem Zgromadzeniu.

Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w powyższem zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w Ziemskim Banku Kredytowym najpóźniej dnia 9. maja 1924. Akcjonarjusze, którzy wykazali w sposób powyższy służące im prawo głosu, otrzymują imienne karty legitymacyjne z podaniem ilości służących im głosów, oraz ilości złożonych przez nich akcji. Z legitymacji może korzystać nietylko akcjonarjusz, na którego imię została ona wydana, lecz zarówno pełnomocnik, posiadający pisemne pełnomocnictwo. Pełnomocnikiem może być osoba, nie będąca akcjonarjuszem.

Lwów dnia 24. kwietnia 1924. RADA ZAWIADOWCZA. 2635

OGŁOSZENIE.

Celem ukonstytuowania się Spółki akc. pod firmą:

„TARTAKI"

Przedsiębiorstwo drzewne Ska akc. w Chodorowie

odbędzie się

Konstytuujące Walne Zgromadzenie

we Lwowie w biurach Polskiego Banku Przemysłowego przy ul. 3-go Maja L. 9 I. p., dnia 14. maja 1924 r. o godzinie 12-tej w południe, z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego i 2 skrutatorów.

2) Powzięcie uchwały w przedmiocie założenia Spółki.

3) Ustalenie treści statutu w brzmieniu zatwierdzonem przez Władzę Państwową.

4) Stwierdzenie przez Założycieli i odpisanie wierzytelnymi ksiąg kasowych Polskiego Banku Przemysłowego, że cały kapitał zakładowy Spółki został wpłacony na rachunek Spółki i oddany do dyspozycji Spółki akcyjnej.

5) Wybór członków Rady Zawiadowczej na pierwszych pięć (5) lat operacyjnych (§. 14), trzech członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców na okres do zamknięcia Walnego Zgromadzenia mającego powziąć uchwałę o bilansie rocznym za pierwszy rok administracyjny Spółki i trzech członków Komitetu przewidzianego w § 16 statutu.

6) Wnioski członków.

Uprawnieni do wzięcia udziału w tem Walnem Zgromadzeniu są założyciele Spółki akcyjnej i osoby przez nich zaproszone. Posiadanie 10 (dziesięć) akcji daje prawo jednego (1) głosu na Walnem Zgromadzeniu. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może być wykonane przez każdego założyciela lub zaproszonego akcjonarjusza, także przez pełnomocnika, bez względu na to, czy jest akcjonarjuszem lub nie (§. 22).

Założyciele Spółki:
Polski Bank Przemysłowy.
Aleksander Szeptycki.
Firma Fussmann i Ska, Spółka z ogr. odp. w Krakowie.
Bronisław Albinowski.
Adolf Bajrach. 2634

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 5,900.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 6,250.000 mp., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nieofrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. Konto Poczt. Kasy Oszcz. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.